

Temat: Średniowiecze – czas rozważań o Bogu. ( 1 godz.)

1. Ramy czasowe epoki.
2. Światopogląd średniowiecza ukształtowany na poglądach: św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu i św. Franciszka.
3. Uniwersalizm średniowieczny.
4. Wzorce osobowe średniowiecza.

#### Ad.1

Najczęściej podawaną datą początku średniowiecza jest rok 476[14]. Data ta została użyta po raz pierwszy przez Bruniego[6]. Był to rok detronizacji ostatniego cesarza zachodniorzymskiego **Romulusa Augustulusa**[15]. Dla Europy jako całości za datę końcową średniowiecza jest często uważany rok 1500[16], ale nie ma powszechnie uznawanej daty końca tej epoki. W zależności od kontekstu za koniec średniowiecza uznawane są takie wydarzenia jak pierwsza wyprawa **Krzysztofa Kolumba do Ameryki** (1492), **zdobycie Konstantynopola przez Turków** (1453) lub początek **reformacji** (1517)[17]. Angielscy historycy za koniec średniowiecza często uznają **bitwę pod Bosworth** (1485)[18]. Dla Hiszpanii powszechnie stosowane daty to śmierć króla **Ferdynanda II Aragońskiego** (1516), śmierć królowej **Izabeli I Kastylijskiej** (1504) lub **zdobycie Grenady** (1492), kończące okres **rekonkwisty**[19].

Historycy francuscy, włoscy, hiszpańscy i portugalscy dzielą najczęściej średniowiecze na wczesne i późne. Historycy brytyjscy, niemieccy i amerykańscy przeważnie dzielą je na „wczesne”, „pełne” i „późne”[1]. W XIX wieku całe średniowiecze często określano jako „**wieki ciemne**”[20], lecz po przyjęciu podziału czasowego średniowiecza określeniem tym potocznie posługują się niektórzy historycy w stosunku do **wczesnego średniowiecza**[3].

W Polsce od X ( 966 przyjęcie chrztu) do XV wieku.

#### Ad.2

Analizując aktywność św. Augustyna na polu filozofii można wyciągnąć następujące wnioski. Cechował go chrześcijański platonizm, Boga uznawał jako tego, który jest bytem wiecznym niezmiennym, doszedł do przekonania, iż Bóg to także źródło szczęścia ludzkiego i cel jego poznania. Święty Augustyn uważał, że świat został stworzony z niczego na podstawie wiecznych idei Boskich. Uznał, że poznanie jest tylko możliwe dzięki oświeceniu duszy człowieka przez Boga. Zło widział, jako coś, co jest powodem braku dobra. Według niego państwo Boże stopniowo odnosi zwycięstwo nad państwem ziemskim.

W swojej etyce zajął się zagadnieniem wolnej woli, twierdząc, iż jej brak powoduje, że cała etyka traci sens, stworzył teorię teodycei. Teoria ta zakłada, iż Bóg obdarzył ludzi wolną wolą, po to, aby mogło zaistnieć dobro i etyka. Doszedł do przekonania, iż ludzie dzielą się na przeznaczonych do zbawienia i potępienia i to od nich zależy, do której grupy chcą należeć.

Według Augustyna pierwsze stworzenie dotyczy duszy człowieka ze wszystkimi bytami duchowymi. Drugie stworzenie to ciało. Wynika stąd, iż ciało i dusza ludzka zostają stworzone osobno. Chciał tu podkreślić jedność substancjalną człowieka i twierdzi: „Człowiekiem nie jest samo ciało albo sama dusza, lecz to, co jest złożone z duszy i z ciała”. Filozof wprowadza podział duszy ludzkiej, którą określa animus, na trzy stopnie. Pierwszym stopniem są zmysły (sensus), zmysły te są zewnętrzne i wewnętrzne. Drugim stopniem duszy ludzkiej jest wyobraźnia (spiritus), która może oznaczać pamięć zmysłową lub rozumną część duszy, jak to ujmuje Pismo Święte. Trzecim stopniem podziału duszy jest wyższa część duszy, czyli mens. Wyróżnia tu: ratio - rozum, w którym zawarte są sądy, rozumowania i wiedza; dalej intelligentia, - czyli to, co najwyższe w człowieku - dar Ducha Świętego; i intellectus, czyli władzę wyższą od rozumu. Augustyn stara się podać definicję duszy,

którą nazywa pewną substancją rozumną, przysposobioną do kierowania ciała. Stwierdza, iż człowiek jest duszą rozumną używającą śmiertelnego i ziemskiego ciała<sup>5</sup>.

W rozważaniach o duszy Św. Augustyn zastanawia się jak będąc substancją może posługiwać się ciałem - inną substancją. Pyta jak dusza tkwi w ludzkim ciele, gdy nie może trwać w sposób rozciągnięty w rozciągniętym ciele. Znajduje odpowiedź twierdząc, iż dusza tkwi w całym ciele i w każdej jego części, dzięki napięciu życiowemu i przez swą działalność dusza jest w ciele. Dusza pragnie połączenia z ciałem, ale go nie potrzebuje. Na ewentualnym połączeniu duszy z ciałem zyskuje ciało. Dusza jest też pośrednikiem między ideami Bożymi, które je ożywiają a ciałem, które ożywia dusza. Dusza otrzymując od idei Bożych kształt, wymiary, uporządkowanie, udziela ich ciału. Ciało, więc uczestniczy w ideach za pośrednictwem duszy. Ciało dzięki duszy wykonuje jemu właściwe czynności i otrzymuje od niej wewnętrzny i zewnętrzny porządek. Jak twierdzi stąd płynie piękno ciała z ładem w nich panującym<sup>6</sup>.

„Wielka to rzecz, człowiek, albowiem Bóg uczynił go na swoje podobieństwo, lecz człowiek pozostaje dla siebie tajemnicą<sup>7</sup>.”

Święty Augustyn najbardziej wnikliwe, dogłębne informacje na temat człowieka zawarł w swym dziele „De Trinitate”. Teologia Trójcy Świętej pozwala lepiej zrozumieć pojęcia dotyczące osoby ludzkiej. Filozof pod wpływem Platona pojmuje duszę człowieka jako miejsce, w którym zamieszkuje boskość. Wyznaje: „Chcę poznać Boga i duszę. Czy nic więcej? Nic zgoła”. Człowiek jest przedstawiony w świetle Boga, który to jest najwyższą zasadą ludzkiego istnienia, absolutną doskonałością, początkiem i kresem każdej osoby. Ludzkie poznanie pochodzi od Boga. Życie osoby jest trwałym pragnieniem posiadania Boga: „Stworzyłeś nas, bowiem jako skierowanych ku Tobie i niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”. Człowiek Augustyna może dokonywać wyboru, pomiędzy dobrem a złem, lecz gdy chce wybrać dobro, potrzebna mu jest łaska Boża. Bóg i wolny człowiek tworzą materię życia w harmonii, w której Bóg szanuje wolność człowieka.

U św. Augustyna przejawia się też pesymizm w stosunku do człowieka, który grzeszy. Jak daleki twierdzi filozof człowiek realizuje się w miłości, a radością dla niego jest osiągnięcie prawdy, która to prawda jest celem każdego człowieka<sup>8</sup>.

Augustyn wyjaśniał, iż Bóg uczynił ciało człowieka na swój obraz i podobieństwo, obdarzając go duszą, by przez rozum wzniósł się ponad wszystkie inne istoty, które są na ziemi, w wodzie i w świecie, człowiek jako istota stworzona przez Boga otrzymał moc panowania nad światem. Człowiek jest podobny do Boga, podobieństwo to jest dynamiczne, czyli człowiek ma obowiązek doskonalenia się przez poznawanie i miłość Boga<sup>9</sup>.

Św. Tomasz uważał, że **wiara** i **wiedza** stanowią dwie różne dziedziny poznania, które w poszukiwaniach prawdy o świecie uzupełniają się wzajemnie. Dziedzina wiedzy, w przekonaniu Tomasza, była rozległa: **rozum** poznaje nie tylko rzeczy materialne, ale również Boga, Jego **istnienie**, Jego własności, Jego działanie. Istnieją jednak prawdy dla rozumu niedostępne, jak **Trójca Święta**, **grzech pierworodny**, **Wcielenie**, **stworzenie** świata w czasie; są to prawdy wiary, które jedynie objawienie może ludziom udostępnić. Niektóre prawdy przekraczają rozum, ale żadna mu się nie sprzeciwia. Nie może być sprzeczności między objawieniem a rozumem; podwójnej prawdy o tej samej rzeczy, jednej objawionej, a drugiej wyprowadzonej przez rozum (jak uczyli **awerrości**) być nie może, bo wszelka prawda, zarówno objawiona jak i naturalna, pochodzi z jednego źródła: od Boga. Prawda, jaką Bóg zsyła na drodze łaski, uzupełnia, ale nie zmienia tej, którą udostępnia na drodze przyrodzonej.

Na tej podstawie powstała prosta koncepcja rozgraniczenia filozofii i teologii, na jaką się dawniejsza scholastyka nie zdobyła. Teologię buduje się na podstawie objawienia, filozofię wyłącznie na zasadach rozumu. Nawet gdy traktują o tych samych sprawach, każda traktuje inaczej. Filozofia, jeśli służy teologii, to jedynie w tym sensie, że przygotowuje do wiary (*preambula fidei*), i że jej broni.

Istnienie Boga nie jest prawdą oczywistą (*propositio per se nota*), nie wymagającą dowodzenia. Potrzebny jest dla niej dowód.

Twierdząc tak, Tomasz stał w opozycji do panującego w **scholastyce** przekonania, zrywał z tezą obozu augustyńskiego, dla którego Bóg był „jak najbardziej obecny w duszy ludzkiej”.

Istnienie Boga nie jest prawdą opartą na **apriorycznym** rozumowaniu; nie wynika ani z pojęcia prawdy, jak chciał **Augustyn**, ani z pojęcia doskonałego bytu, jak chciał **Anzelm**. Zarówno w dowodzie Augustyna, jak i Anzelm, Tomasz widział błędy. Przyznawał, że gdybyśmy znali istotę Boga, to pojęlibyśmy od razu, że istnieje. Nie pozostaje więc nic innego, jak oprzeć dowód istnienia Boga na doświadczeniu – mimo że w nim jest dany byt skończony i niedoskonały, bardzo daleki od Boga; niemniej jest to jedyna droga do

upewnienia się o Jego istnieniu. Dowód istnienia Boga musi być **aposterioryczny**, musi wyprowadzać istnienie Boga nie z nieznanego nam Jego istoty, lecz ze znanych nam Jego dzieł.

Za istnieniem Boga przemawia pięć argumentów, nazywanych drogami ( *łac. via* – droga)

- jeśli istnieje **ruch**, to istnieje pierwszy poruszyciel – Bóg ( *łac. ex motu* )
- jeśli każda rzecz ma swą przyczynę, istnieje pierwsza przyczyna sprawcza – Bóg ( *łac. ex ratione causae efficientis* )
- jeśli **byty przygodne** nie istnieją w sposób konieczny (pojawiają się na świecie i przemijają), musi istnieć **byt konieczny** – Bóg ( *łac. ex possibili et necessario* )
- jeśli rzeczy wykazują różną **doskonałość**, to istnieje byt najdoskonalszy – Bóg ( *łac. ex gradibus perfectionis* )
- jeśli **celowe** działanie jest oznaką rozumności, to ład i porządek w działaniu bytów nieożywionych, lub pozbawionych poznania, **świadczą** o istnieniu Boga, kierującego światem nieożywionym. ( *łac. ex gubernatione rerum* )

**Tomiści** podkreślają zasługi Tomasza w kwestii poglądów na temat Boga. Arystoteles Boga określał jako byt najwyższy, Tomasz zaś nie stawiał go w hierarchii bytów, lecz definiował jako czyste **istnienie**, czyli Bóg jako podstawa każdego bytu, a nie jako jeden z bytów o najwyższych przymiotach.

**Św. Franciszek z Asyżu** stworzył pogląd zwany franciszkanizmem, stanowiący niezwykłą, radosną filozofię wiary. Głosił wszechogarniającą miłość do świata, braterstwo wszelkich żyjących istot, uwielbienie świata i jego piękna, radosną wiarę w Boga oraz ideał ubóstwa.

Występował przeciw okrucieństwu, nienawiści, zabijaniu i chciwości. Stworzył zakon wędrujący, a legendy dotyczące jego życia zawierają *Kwiatki św. Franciszka z Asyżu* – zbiór opowieści o świętym, jego życiu i nauce, przekazanych przez anonimowego autora. Poznajemy Kwiatki... w tłumaczeniu Leopolda Staffa, i choć mają zupełnie inną wymowę niż np. Legenda o św. Aleksym – są także swoistą hagiografią. Odmienny to wzorzec świętego – obca mu jest asceza, umartwianie ciała, zwraca się do świata z miłością i radością. Nie realizują także Kwiatki... w pełni schematu żywota świętego, bowiem nie są one pełną biografią św. Franciszka. Posiadają natomiast trójdzielność kompozycji: Pieśń słoneczną, obrazki z życia św. Franciszka i cuda pośmiertne, a są to elementy hagiograficzne.

- **Wszechogarniająca miłość.** Miłość jest podstawą wiary.
  - Jest to miłość do każdej istoty żywej jako dziecka Bożego.
  - Jest to miłość do „brata-ciała”, i dlatego wyklucza udrczenie, umartwienie cielesne.
  - Jest to też miłość do chorych i cierpiących, miłość pełna poświęceń, którą widać w opowieści o Franciszku i trędowatym.
  - Miłość rozdawana otaczającemu światu jest w tym ujęciu miłością do Boga – jego Stwórcy.
- **Radość.** Wyrazem radości, pojęcia kluczowego w filozofii św. Franciszka, jest Pieśń słoneczna. Radość wynikająca z faktu istnienia, z piękna świata, z miłości, postu, z trudu pracy i zwykłych obowiązków. Radości takiej uczy Franciszek swoich braci, przypominając mękę Chrystusa.
- **Ubóstwo** – to ideał św. Franciszka inaczej rozumiany niż w przypadku św. Aleksego. Franciszek chce być ubogi, aby być wolnym. Owszem, św. Franciszek był synem bogatego włoskiego kupca Bernardone i zrezygnował z dóbr materialnych, które mógł posiadać. W Kwiatkach... często jest zwany Świętym Biedaczyną, gdyż nie chciał mieć nic – lecz nie dla pokuty, nie dla umartwień, ale dla jedności z ubogimi, dla pokonania chciwości, dla idei, że człowiek jest wolny i szczęśliwy, tylko wtedy, gdy posiada tyle, ile jest mu niezbędne do życia. Ktoś, kto ma wiele – martwi się o swój majątek, jest jego niewolnikiem. „Zostaw wszystko i pódź za mną” – mówił Chrystus – i tę właśnie ideę propagował święty Franciszek.

### Ad.3

**UNIWERSALIZM ŚREDNIOWIECZNY** – jest cechą epoki wieków średnich. Polega na tym, że państwa średniowiecznej Europy podporządkowane były jednej (uniwersalnej) władzy kościelnej i świeckiej. Kościół dominował, gdyż wszystkie państwa uznawały zwierzchnictwo papieża. Z kolei władzę świecką sprawował władca Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, które wyrosło na gruzach Imperium Rzymskiego. O uniwersalizmie świadczył również fakt, iż językiem „urzędowym”, wspólnym całej Europie – była łacina. A zatem uniwersalizm opierał się na takich założeniach jak:

- jedna wiara – chrześcijaństwo
- jedno źródło wiary – Biblia

- jeden władca sakralny – papież
- jeden władca świecki – cesarz
- jeden system polityczno-ekonomiczny – feudalizm
- jeden język międzynarodowy – łacina
- jedno źródło wiedzy – Biblia
- jedno źródło inspiracji artystycznych – Biblia

Ad.4

Średniowieczna asceza była drogą do Boga, która wymagała szczególnych wyrzeczeń. Człowiek ją praktykujący (asceta) zobowiązany był porzucić dobra doczesne, rozpocząć życie w ubóstwie, skierować swoje myśli ku Bogu i skupić się na pokucie. Ważną częścią życia średniowiecznego ascety były także dobre uczynki, jednak priorytetem była całkowita koncentracja na Bogu.

Najważniejszym utworem średniowiecznym, który przedstawia ideał ascety, jest „Legenda o świętym Aleksym”. Tytułowy bohater przyszedł na świat jako dar od Boga w książęcej rodzinie i czekało go życie pełne zaszczytów. Jednak postanowił on porzucić swoje dotychczasowe życie i w całości oddać się Bogu. Opuścił rodzinne strony i pogrążony w pokucie zebrał o niewielkie datki. Kiedy powrócił do rodzinnego pałacu, zamieszkał pod schodami, gdzie dokonał żywota. W chwili jego śmierci zaczęły dziać się rzeczy niewyjaśnione i wszyscy mogli poznać, że odszedł ktoś szczególnie bliski Bogu.

Rycerstwo było jednym z najważniejszych stanów w średniowiecznym społeczeństwie. Jego znaczna liczebność i wielki potencjał bojowy doprowadziły do tego, że koniecznym stało się stworzenie etosu rycerskiego. Idealnemu rycerzowi przyświecały następujące ideały:

- wierność Bogu, szerzenie wiary chrześcijańskiej oraz, jeśli zaistnieje taka konieczność, jej obrona,
- wierność królowi – ziemskiemu reprezentantowi Boga,
- wierność i lojalność wobec innych rycerzy,
- gotowość do obrony honoru damy swego serca,
- honorowa postawa na polu bitwy.

Wspaniałe czyny i dokonania rycerstwa sławiono w **pieśniach o czynach** (*chansons de geste* – odmiana epickiej poezji) oraz **romansach rycerskich**.

Bardzo wyrazistym przedstawieniem idealnego rycerza jest „Pieśń o Rolandzie”. Dzieło to zostało napisane przez anonimowego twórcę ok. XI w. Tytułowy bohater był rycerzem Karola Wielkiego, u boku którego walczył w Hiszpanii przeciwko Saracenom. Tam został zdradzony przez zazdrosnego Ganelona i zaatakowany przez niewiernych pod Roncevaux. Roland, chociaż mógł wezwać na pomoc wojska Karola Wielkiego, zdecydował się sam bohatersko walczyć aż do śmierci. Wiara w potęgę

Boga, honor i odwaga – to właśnie te atrybuty zadecydowały o losach Rolanda, który po śmierci został zabrany do nieba przez anioły.

Ludzie żyjący w średniowieczu widzieli w swoich władcach wybrańców Boga. Głęboko wierzyli oni w to, że monarchowie zostali namaszczeni przez Stwórcę do pełnienia swoich obowiązków. Jednakże królowie często nie szanowali swego ludu, a dążąc do władzy absolutnej, podważali autorytet Kościoła i papieża. Właśnie dlatego wiele dzieł literackich powstałych w średniowieczu przedstawia ideał władcy, który miał wciąż przypominać monarchom o ich obowiązkach. Idealny władca powinien zatem:

- być niezwykle dzielnym wojownikiem, który zawsze będzie gotów poprowadzić swych rycerzy do walki
- być sprawiedliwym i mądrym władcą, mającym na uwadze dobro swoich poddanych
- mocno wierzyć w Boga i szanować Kościół oraz duchowieństwo

Obraz idealnego władcy przedstawiano głównie w dziełach historycznych. W polskiej literaturze średniowiecznej można odnaleźć go w „Kronice polskiej” Galla Anonima. Nadworny kronikarz Bolesława Krzywoustego przedstawił w ten sposób Bolesława Chrobrego, który miał stać się ideałem dla syna, Władysława Hermana.

Dlaczego powstawały takie wzorce?

Istniało wiele przyczyn tworzenia wzorców osobowych. Wzorce monarchów powstawały głównie z przyczyn politycznych (np. pamięć o rzymskich cesarzach i chęć uniknięcia niektórych ich błędów, chęć rozstrzygnięcia przez Kościół na swoją stronę sporu o inwestyturę i innych konfliktów o władzę). Wzory idealnych rycerzy miały nie tylko zagrzewać do boju, ale także ograniczać liczne prywatne utarczki, które były bardzo niebezpieczne dla prostego ludu. Natomiast doskonali asceci przywoływani byli głównie dlatego, że w średniowieczu nadrzędnym celem człowieka było dążenie do zbawienia. Naśladując chociażby niektóre z ich czynów, ludzie mieli szansę zbliżyć się do Boga i zyskać życie wieczne.

,